

Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna*. Seria „Słowniki Społeczne”. W. Pasierbek, & B. Szlachta (Red.). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum [recenzja]

W roku 2020 nakładem Wydawnictwa Naukowego Akademii Ignatianum w Krakowie ukazały się pierwsze tomy serii pt. „Słowniki Społeczne” pod redakcją dr. Wita Pasierbka i prof. dr. hab. Bogdana Szlachty. Do roku 2023 opublikowano tomy: *Pedagogika religii, Polityki publiczne, Etyka polityczna, Geopolityka, Przedsiębiorczość, Wielokulturowość, Globalizacja i współzależność* oraz *Studia kulturowe*. Redaktorzy tego ambitnego projektu (planowane jest wydanie 24 tomów) informują czytelnika we wstępie, iż celem serii jest „zaprezentować stan wiedzy poszczególnych pól wiedzy humanistycznej i społecznej w trzeciej dekadzie XXI stulecia” (Pasierbek & Szlachta, 2021, s. 8). Chodzi tu o wiedzę dotyczącą człowieka w jego cywilizacyjnym rozwoju, którego jest jednocześnie kreatorem i podmiotem. Objasnienie egzystencji człowieka w sposób konieczny zakładać musi wyjaśnienie zmiennych uwarunkowań społecznych, którym on podlega. Przeprowadzana w poszczególnych tomach analiza najważniejszych zagadnień antropologicznych, będących przedmiotem debaty w naukach humanistycznych i społecznych w XX i XXI wieku, uwzględnia różne podejścia badawcze, a przede wszystkim, co niezwykle cenne, różne „wrażliwości badawcze” (2021, s. 8).

Redaktorzy serii podkreślają we wstępie, że najważniejszym zadaniem w procesie jej tworzenia było wypracowanie „klucza interpretacyjnego”, przy użyciu którego miał zostać dokonany wybór zagadnień kluczowych dla kategorii poszczególnych pól badawczych, a tym samym – zgodnie z tym „kluczem” – pojawiają nam się kolejne tytuły tomów. I tak w roku 2021 został wydany III tom serii „Słowniki Społeczne” pt. *Etyka polityczna* pod redakcją prof. dr. hab. Piotra Świercza. To obszernie dzieło (400 stron) prezentuje nam 20 haseł słownikowych, a raczej rozbudowanych esejów o ujednocionej strukturze (definicja, analiza historyczna, ujęcie problemowe pojęcia, refleksja systematyczna z wnioskami i rekomendacjami, słowa kluczowe), pozostawiającej jednakże dużą dozę swobody kompozycji treści. Wydaje się, że tak sformułowana struktura jest działaniem

przemysłanym, pozwalającym autorom nie tylko skomponować koherentną wypowiedź w ramach różnorodnych dyscyplin badawczych poszczególnych haseł, przybierających formę pełnoprawnych artykułów naukowych, lecz przede wszystkim zindywidualizować swą wypowiedź. Stąd ogromna różnica charakteru wypowiedzi naukowej np. między autorską analizą problemu zjawiska migracji (*Migracje* autorstwa prof. dr. hab. Marka Rembierza) i dziedziny wiedzy, jaką jest etyka polityczna (*Etyka polityczna* autorstwa prof. dr. hab. Piotra Świercza), pomimo że oba teksty stoją na bardzo wysokim poziomie naukowym.

Redaktor tomu zadbał o pozyskanie do współpracy zespołu 16 naukowców, prezentujących nie tylko różne ośrodki badawcze (polskie i zagraniczne) ale i różne dyscypliny badawcze. Publikacja prezentuje podejście interdyscyplinarne, w którym prym wiodą filozofia i etyka, wspomagane przez inne nauki humanistyczne społeczne, przyrodnicze i formalne, takie jak: teologia, historia, socjologia, politologia czy nawet matematyka (teoria mnogości), neurologia, prymatologia, paleoantropologia, psychologia ewolucyjna, endokrynologia, traktowane jako „cenne źródło informacji, teorii i hipotez” (Świercz, 2021a, s. 11) formułowanych w ramach szeroko rozumianej refleksji filozoficzno-etycznej, dotyczącej właściwych norm podejmowania decyzji i działań politycznych.

Redaktor tomu zastrzega we wprowadzeniu, że celem publikacji nie jest zwykła rekonstrukcja idei historycznych, traktowanych jako gotowe sprawdzone modele rozumowań, nie jest nim także skonstruowanie nowej metanarracji („teorii wszystkiego”) w obrębie nauk humanistycznych, lecz przyjęcie perspektywy systematycznej. Analiza historyczna wykorzystana do uchwycenia historycznych uwarunkowań i zmiennych kontekstów, a w efekcie do pokazania wieloznaczności pojęciowo-aksjologicznej ostatecznie służyć ma raczej pokazaniu możliwych kierunków dyskursu niż prezentacji gotowych rozwiązań (Świercz, 2021a, s. 10–11). Założenie to nie oznacza jednak, że publikacja ogranicza swoją wypowiedź do perspektywy poznawczej. Równie ważne, jeśli nie najważniejsze, jest ujęcie zagadnienia z perspektywy praktycznej. Część struktury artykułu zatytułowana „Refleksja systematyczna z wnioskami i rekomendacjami” poza ustaleniem ram dyskursu obejmować ma przykłady konkretnych działań, których wskazanie jest możliwe wyłącznie po

adekwatnym ujęciu zagadnienia i próbie podania definicji autorskiej problemu, z którym mierzy się w tekście badacz.

Układ opracowań w kolejności ich występowania prezentuje się następująco: Piotr Świercz, *Etyka polityczna*; Piotr Świercz, *Podstawy społecznych zachowań człowieka*; Tomasz Homa, *Wspólnota polityczna*; Sebastian Śpiewak, *Dobro*; Jacek Surzyn, *Sprawiedliwość*; Jacek Surzyn, Piotr Świercz, *Równość*; Marek Rembierz, *Osoba i jednostka*; Jacek Surzyn, *Wolność*; Mariusz Wojewoda, *Odpowiedzialność moralna*; Przemysław Żukiewicz, *Przywództwo*; Tomasz Słupik, *Nieposłuszeństwo obywatelskie*; Anna Skolimowska, *Stosunki międzynarodowe*; Sławomir Sowiński, *Decyzje polityczne*; Mariusz Wojewoda, *Przemoc – perspektywa podmiotowa i instytucjonalna*; Aleksander Stępkowski, *Prawa człowieka jako prawa podmiotowe*; Jarosław Charchuła, *Prawa kulturowe*; Antoni Skowroński, Marek Żmudziński, *Ekologia*; Marek Rembierz, *Migracja*; Jadwiga Potrzeszcz, *Prawo i moralność*; Rocco d' Ambrosio, *Katolicka etyka polityczna*.

Dobór i układ zagadnień wydaje się odpowiadać na kluczowy problem, jaki staje przed dziedziną wiedzy, którą jest etyka polityczna. Z jednej strony etyka polityczna ma fundamentalne znaczenie dla stabilizacji porządku moralnego życia społecznego w wymiarze narodowym i ponadnarodowym, z drugiej strony oczekuje się od niej natychmiastowej reakcji na pojawienie się nowych problemów i zagadnień w świecie, w którym tempo i charakter zmian cywilizacyjnych praktycznie uniemożliwiają spokojny i zdystansowany namysł naukowy. Wydaje się, że struktura artykułów niniejszej publikacji stanowi udane połączenie tradycji z nowoczesnością. Tradycyjny warsztat badawczy wykorzystany jest do wyświetlenia współczesnych problemów i trendów cywilizacyjnych przy uwzględnieniu najnowszych wyników badań nauk społecznych i przyrodniczych. Zgodnie z zasadą, że dobra filozofia starzeje się wolno lub wcale, większość opracowań zawiera gruntowne studium filozoficznych podstaw omawianego zagadnienia – od tradycji presokratejskiej i okresu starogreckiego: *Etyka polityczna*, *Sprawiedliwość*, czy nawet przedfilozoficznych systemów myślenia Bliskiego Wschodu: *Podstawy społecznych zachowań człowieka*, *Nieposłuszeństwo obywatelskie*, *Prawa kulturowe*; okresu klasycznego starożytnej filozofii greckiej: *Wspólnota polityczna*, *Dobro*, *Równość*, *Wolność*, *Przywództwo*, *Decyzje polityczne*, *Przemoc – perspektywa podmiotowa i instytucjonalna*, *Prawo i moralność*;

początków etyki i filozofii chrześcijańskiej: *Osoba i jednostka, Odpowiedzialność moralna*; czasów nowożytnych: *Stosunki międzynarodowe, Prawa człowieka jako prawa podmiotowe*, czy współczesności: *Ekologia, Katolicka etyka społeczna*.

Prócz artykułów zawierających wyraźny chrześcijański kod kulturowy lub wręcz opracowanych na podstawie założeń katolickiej nauki społecznej czy to ze względu na zagadnienie, czy wspomnianą „wrażliwość badawczą” autorów, jak np.: *Osoba i jednostka, Odpowiedzialność moralna, Stosunki międzynarodowe, Katolicka etyka polityczna*, mamy takie, które proponują odmienny paradygmat myślenia, a przynajmniej analizują zadany problem z odmiennej perspektywy. Przykładem jest artykuł autorstwa dr. Sebastiana Śpiewaka *Dobro*, którego największym walorem merytorycznym jest analiza pojęcia dobra nie tylko za pomocą narzędzi filozofii klasycznej, ale także ukazanie pojęcia dobra w perspektywie filozofii języka, intuicjonizmu George’a E. Moore’a, który demaskuje błąd naturalistyczny (*naturalistic fallacy*) czy emotywizmu Alfreda J. Ayera oraz Charlesa L. Stevenson’a, gdzie sądy etyczne tracą obiektywną prawomocność, gdyż ich celem jest jedynie wyrażenie uczucia (Śpiewak, 2021, s. 83–84). Autor w sposób celowy pokazuje zawężenie perspektywy poznawczej dobra z ontologiczno-epistemologicznej refleksji o naturze kosmosu (a więc i człowieka), przez chrześcijańską apoteozę bytu (gdzie zło ma charakter prywatny), do nowożytnego zawężenia perspektywy – najpierw do racjonalnej świadomości podmiotu, potem zaś do jego niemierzalnych odczuć, emocji czy analizy języka, którym się posługuje.

Publikacja zawiera również artykuły dowartościowujące przyrodniczy paradygmat interpretacji człowieka: *Etyka polityczna, Podstawy społecznych zachowań człowieka, Równość*, który – jak pokazują autorzy – zmusza nas do przemyślenia teorii dotyczącej społecznej i politycznej natury człowieka, istoty i źródeł moralności oraz systemów etycznych (Świercz, 2021c, s. 48).

Badacze pozostają także nieobojętni wobec dorobku polskich naukowców. Tam, gdzie jest to merytorycznie uzasadnione, rodzimy dorobek badawczy zostaje uwzględniony. Poza trzema artykułami bibliografia zawsze zawiera polskie publikacje. Wyróżnić tu należy artykuły *Prawa człowieka, Prawa kulturowe, Ekologia, Migracja, Prawo i moralność* zbudowane prawie w całości na rodzimym wysiłku

naukowym, a przede wszystkim artykuł *Osoba i jednostka* autorstwa prof. dr. hab. Marka Rembierza, który w części „Analiza historyczna” prezentuje zarys filozofii personalizmu polskiego w całej jego oryginalności, twórczo rekonstruuje myśl niedawno zmarłego Antoniego Siemianowskiego oraz Wojciecha Chudego, Stefana Wyszyńskiego, Józefa Pastuszki, Ludwika Chmaja, Tadeusza Kotarbińskiego. W części problemowej badacz wykorzystuje myśl Andrzeja Niesiołowskiego, Józefa Marii Bocheńskiego, reizm Tadeusza Kotarbińskiego i Andrzeja Grzegorzcyka oraz normę personalistyczną w ujęciu Karola Wojtyły, by pokazać, że tylko osoba (*alteri incommunicabilis*) może przeciwstawić się totalitarnemu światopoglądowi materialistycznemu, traktującemu człowieka w kategoriach wyłącznie ekonomicznych (marksizm, liberalizm). Osoba jako nieredukowalna bez reszty do wymiaru przyrodniczo-społecznego – zdaniem autora – stanowi zaporę wobec władzy: zarówno wobec jej ideologiczno-religijnych wizji stworzenia „nowego, lepszego człowieka” – personalizm nie jest nierozzerwalnie związany z filozofią chrześcijańską, na co autor słusznie zwraca uwagę – jak i wobec jej konkretnych działań na gruncie polityki społecznej. Personalizm jest więc próbą przeciwdziałania dwóm ideologicznym mitom: dobrego człowieka w złym społeczeństwie (liberalizm, indywidualizm) i złego człowieka w dobrym społeczeństwie (totalitaryzm, kolektywizm) (Rembierz, 2021a, s. 140).

Na początku słownika zamieszczono artykuł *Etyka polityczna* autorstwa prof. dr. hab. Piotra Świercza, który zakreśla nam pole badawcze dyskursu. Autor, odróżniając etykę od moralności, przez tę ostatnią rozumie – zgodnie z najnowszą wiedzą biologiczną – fundamentalne wzorce zachowań ludzi i ich najbliższych krewnych, zwłaszcza z plemienia Hominini, które nie zostały usystematyzowane w pisany bądź niepisany kodeks postępowania (Świercz, 2021c, s. 16). Etyką zaś nazywa – upraszczając rzecz jasna wywód – skodyfikowany system norm postępowania, mający swoje źródło w rozumie. W tym kontekście różnica między zwierzętami a ludźmi sprowadza się jedynie do umiejętności kodyfikacji słusznych wzorców zachowań w ramach rozumnego dyskursu przez tych ostatnich, a więc jest różnicą ilościową. Po zbudowaniu przemyślanej autorskiej definicji etyki politycznej Świercz demonstruje najważniejsze jej zadanie: sformułowanie najwyższego kryterium oceny moralno-etycznej, którym może być korzyść wspólna (*to koine sympheron*), korzyść wspólna

rządzących i rządzonych (*utilitas communis*), podporządkowana kategorii dobra wspólnego (*bonum commune*) bądź przetrwanie państwa – *virtu* (dzielność) panujące nad *fortuna* (własnym losem). Następnie w artykule *Podstawy społecznych zachowań człowieka* ten sam autor stara się zrozumieć relację „między życiem wspólnotowym (stadnym) *Homo sapiens*, wzorcami zachowań moralnych i strukturą jego mózgu w świetle Darwinowskiej teorii ewolucji i doboru naturalnego” (2021c, s. 33). Nauki przyrodnicze stają się tu arbitrem, metaperspektywą konieczną do wyjścia poza ramy dychotomicznego sporu o naturę ludzką (wspólnotową bądź egoistyczną). W konkluzji okazuje się, że „współczesna wiedza biologiczna czyni antytezę *nature vs nurture* błędną i bezużyteczną” (2021c, s. 47). Z perspektywy endokrynologii i Arystoteles, i Hobbes, obaj jednocześnie, mają rację i jej nie mają, gdyż

biologiczny czynnik odpowiedzialny za otwartość jednostki na inne, bliskie jednostki oraz za przyjazne nastawienie wobec nich, z konieczności zamyka tę samą jednostkę na inne jednostki, postrzegane jako zagrażające bliskim, i wzmacnia wrogość wobec tych innych (2021c, s. 41).

Do tego niezmiernie ciekawego opracowania, omawiającego zagadnienia praktycznie nieobecne w polskim dyskursie naukowym, wrócimy w dalszej części recenzji.

Następne artykuły są wykładnią wielkich metaidei stworzonych przez europejską formację intelektualną, takich jak wspólnota, dobro, sprawiedliwość, równość, osoba, wolność, odpowiedzialność. Są to najbardziej podstawowe pojęcia dla refleksji etycznej i społeczno-politycznej, dlatego opracowanie tych zagadnień wsparte zostało gruntowną wiedzą ontologiczno-epistemologiczną. Wydaje się, że artykuły poświęcone tym ideom są kluczowe dla wartości i charakteru całego tomu. Warto zasygnalizować, że autorzy (i redakcja) doskonale poradzili sobie z faktem, iż społeczne odniesienia takich pojęć jak „dobro”, „sprawiedliwość”, „wspólnota”, „odpowiedzialność” historycznie zawężają swój zakres referencyjny. W filozofii starożytnej rozpatrywano je w odniesieniu do całości rzeczywistości i jej logosu (czyli również społeczeństwa), w ujęciu nowożytnym w odniesieniu do podmiotu, usytuowanego w kontrze do rzeczywistości (czyli również społeczeństwa). Podmiotu, który poszukując

fundamentum regnorum, poniósł klęskę i zmuszony został do podejmowania decyzji w warunkach wiedzy niepewnej.

Następnie publikacja przechodzi do szczegółowych, współczesnych problemów i procesów, mających swe źródło i podstawy metodologiczne w naukach nowożytnych, a w szczególności naukach społecznych. Są to np. przywództwo, nieposłuszeństwo obywatelskie, stosunki międzynarodowe, decyzje polityczne, przemoc, prawa człowieka, prawa kulturowe, ekologia, migracja, prawo i moralność. Zwieńczeniem tomu jest artykuł *Katolicka etyka polityczna*.

Spostrzeżeniem ogólnym, nasuwającym się po lekturze słownika, jest przemożna „tęsknota” za pojęciem natury ludzkiej jako konstytutywnym dla refleksji społeczno-politycznej. Mimo że badacze nie czynią początkowo założenia, że jest ono konieczne, w toku analiz okazuje się jednak niezbędne. Rzecz dotyczy opracowań zagadnień, w których nie wydawało się ono stanowić warunku *sine qua non* poprawnej analizy. Sebastian Śpiewak postuluje powrót do jakiejś formy naturalizmu, ponownej próby obiektywizacji zagadnienia na fundamencie zdyskredytowanego pojęcia „natury ludzkiej”, co umożliwi budowę strategii teoretycznej umożliwiającej istnienie wyższej, moralnej bądź etycznej instancji wartościowania (Śpiewak, 2021, s. 88), a w konsekwencji, być może, odpowie na pytanie o warunki życia szczęśliwego i dobrego (spełnionego) zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i zbiorowym (2021, s. 87). Dla prof. dr hab. Jadwigi Potrzeszcz natura ludzka jako „pomost między bytem a powinnością” jawi się jako źródło norm moralności ogólnoludzkiej, z niej wynika powinnościowy stosunek zachowań człowieka względem rzeczywistości; siebie samego, bliźnich, planety (Potrzeszcz, 2021, s. 364). Ponadto, co wydaje się oczywiste, w naturze ludzkiej – którą autorka definiuje jako społeczną (2021, s. 363) i religijną (2021, s. 362) – ma swoje źródło pojęcie prawa naturalnego, w ramach którego rozumiemy moralność. Bo „cechy, które dzisiaj odnosimy do pojęcia moralności – konkluduje badaczka – w istocie składają się na pojęcie prawa naturalnego” (2021, s. 372). Prof. dr hab. Rocco d’Ambrosio uświadamia nam wprost:

etyka polityczna nie jest zbiorem recept moralnych, by rządzący kradli mniej, społeczeństwo było sprawiedliwe, solidarność i pokój zagwarantowane itp. Jest ona refleksją nad naturą ludzką pod kątem jej relacji z innymi ludźmi (D’Ambrosio, 2021, s. 386).

Prof. dr hab. Anna Skolimowska, referując teoretyczne podstawy wizji rzeczywistości stosunków międzynarodowych w nauczaniu społecznym Kościoła, powołuje się między innymi na prawo naturalne:

prawo naturalne, rozumiane jako uniwersalne pryncypia, uprzednie i stojące ponad prawem wewnętrznym państw, do których należą: jedność rodzaju ludzkiego, godność wszystkich narodów, odrzucenie wojny, obowiązek współpracy na rzecz dobra wspólnego oraz wymóg dotrzymywania podpisanych zobowiązań (łac. *pacta sunt servanda*) (Skolimowska, 2021, s. 228).

Jak dowodzi badaczka, „Stosunkami międzynarodowymi rządzi prawo naturalne, którego podstawowym fundamentem jest godność człowieka” (2021, s. 239).

Oczywiście nie sposób w tak krótkiej recenzji odnieść się do wszystkich opracowań, które wnoszą wiele do rodzimego, publicznego dyskursu dotyczącego etyki politycznej. Pozwolę sobie przedstawić kilka drobnych uwag i refleksji odnośnie do kilku z nich. Pierwsza refleksja, raczej ogólnej natury, dotyczy dychotomii (rozdzielenia) źródeł poznania etyki i moralności w otwierającym publikację artykule *Etyka polityczna* autorstwa prof. dr hab. Piotra Świercza i jest raczej głosem w toczącej się od wieków dyskusji niż polemiką. Przyjęcie przez XVIII-wiecznych sensualistów (choć nie tylko przez nich) założenia, że źródłami moralności są emocje, a etyki rozum z jednej strony tworzy ciekawą perspektywę badawczą, z drugiej powoduje pewne aporie, z którymi kontynuatorzy takiego podejścia muszą się zmierzyć. W historii idei stanowisko takie budzi na ogół dwojakie obawy: „rozczłonkowania” bytu ludzkiego operującego przeciwstawnymi funkcjami (myślenie, czucie) względem tego samego zjawiska i deskryptywne przeszkody względem podziału na czysto rozumowe i czysto emocjonalne akty poznania.

Zastanówmy się wspólnie nad następującą kwestią: jeśli przyjmie się tę dychotomię, konieczne wydaje się włączenie zwierząt (bliskich krewnych człowieka) w obszar moralności, bo przecież nikt nie zaprzeczy, że mają one emocje (uczucia). Z drugiej strony jeśli etyka, w przeciwieństwie do moralności, ma źródło w rozumie, to konieczne byłoby sprowadzenie moralności do etyki, jak czyni to autor opracowania, sugerując, że „użycie pojęcia «moralny» («niemoralny») ma

sens jedynie w kontekście wskazanego systemu etycznego” (Świercz, 2021c, s. 15). Egzemplifikacją tego stanu rzeczy jest zjawisko poligamii, której „moralność” bądź „niemoralność” zależy od konkretnego systemu etycznego. Zwierzęta, jak wiadomo, etyki nie mają, czym jest więc ich „moralność”?

Kolejne pytania badawcze można postawić na gruncie teorii procesu poznania właściwemu człowiekowi. Czy powyższa sprzeczność jednocześnie „moralnej” i „niemoralnej” poligamii dopuszcza możliwość, że rozumowo tworząc etykę, uznaję ją za „niemoralną”, ale emocjonalnie odbierając to zjawisko, będę ją postrzegać jako „moralną”? Bądź odwrotnie? Jeśli źródło poznania zjawiska poligamii jest inne – a władze poznawcze za nie odpowiedzialne są zróżnicowane i być może autonomiczne względem siebie (rozum vs emocje) – to czy rozpoznanie jej może być różne?

Być może zasadne jest twierdzenie, że zarówno w akcie rozumowania (poznania), jak i podejmowania słusznej bądź nie decyzji (działania) uczestniczą istotowo (i nierozłącznie) zarówno rozum, jak i emocje. Najpełniej taką perspektywę wyświetla przedchrześcijański obraz człowieka u Homera w interpretacji Marii Marcinkowskiej-Rosół. Człowiek homerycki nie posiada wyraźnego jednolitego centrum (rozum, serce), ale centrum jego życia psychicznego stanowią dusza (*psyche*), umysł (*nous*), a przede wszystkim siły życiowe (*thymos*) odpowiedzialne za akt poznawczy i wolę działania. Mimo że generalnie *thymos* cechuje związek z emocjami, *nous* z inteligencją – jak utrzymuje badaczka – to *thymos*, doznający emocji inicjator czynności, może też planować, przypuszczać, rozważać, a więc wykonywać czynności zwyczajowo przypisane umysłowi. Homer określa *thymos* przymiotnikami: mężny, łaskawy, wielkoduszny, wytrzymały, nieufny, tchórzliwy, zawzięty, okrutny. Są to predykaty rozumu działającego „na emocjach”. Aktywności człowieka – *thymos* i *nous* – nie można traktować rozłącznie, obie współpracują w doświadczeniu wrażeń, podejmowaniu decyzji (akcji), będąc częściami harmonijnej całości – człowieka. By człowiek homerycki nie rozpadł się na wielość przeciwstawnych sobie poruszeń, *thymos* musi zostać poddany *nous*. Ale myślenie nie jest tu czysto intelektualnym aktem rozumowania, lecz jest emocjonalnie nieobojętne. Wydaje się, że na gruncie myślenia homeryckiego podział na akty emocjonalne (poczucie sprawiedliwości u zwierząt i ludzi) i akty intelektualne (spisane bądź nie kodeksy

etyczne u ludzi) nie jest możliwe. Ostatecznie wszelkie poznanie porządkuje *nous*.

Nawet jeżeliby przyjąć, wykorzystując tym razem posthomerycki obraz człowieka, że moralność ma swoje źródło w tytanicznej (emocjonalnej) części duszy (*aisthetikos* – odczuwający), a etyka w rozumnej części duszy (*logikos* – myślący) – to na mocy rozeznania, że człowiek jest jednością dzięki jedności duszy (logosowi), wszystkie inne jej aspekty (nierozumne części) jako podporządkowane logosowi nie mogą być źródłem świadomego, przemyślanego zachowania, które można by określić mianem „słuszne, dobre, właściwe”.

Gdyby przyjąć, że źródłem moralności są emocje, to czy gdy staram się postąpić właściwie, to postępuję nieracjonalnie (aracjonalnie)? Przeciwnie, choć o definicję moralności historycy idei spierają się od zarania dziejów, to wydaje się, że źródłem moralności może być również racjonalne postępowanie (tzw. zdrowy rozsądek). Gdy zapytamy zwykłego człowieka ukształtowanego w naszym kręgu kulturowym, który nigdy nie słyszał o żadnym systemie etycznym: „Czy poligamia jest moralna?”, to po chwili zmieszania odpowie pewnie: „No, raczej nie”. I będzie miał bezwzględną rację, jeśli chodzi o uwarunkowania historyczno-kulturowe środowiska życia, w którym funkcjonuje. Jego odpowiedź jest racjonalna, moralna i (być może) aetyczna (brak usystematyzowanej wiedzy).

Z drugiej strony dystynkcja między moralnością a etyką – jak większość zagadnień humanistyki, doniosłych na tyle, że warte są uwagi badaczy – jest pytaniem otwartym na zawsze. Wybitny polski etyk prof. T. Kotarbiński utrzymywał, że refleksja nad dobrym lub złym postępowaniem w życiu codziennym nie może być warunkowana sprawnością dialektyczną umysłu ludzkiego. Gdyby tak było, moralnie postępowałyby jedynie garstka wybranych filozofów, zdolnych intelektualnie do wyjścia z jaskini i oglądu prawdy. Trzeba zdać się na emocje, czyste serce (*thymos*), które jednakowo u wszystkich ludzi rozpoznaje uczciwość i pracowitość jako zalety, a ich odwrotność jako wady.

Niewielu naukowców odważyłoby się powziąć wysiłek interpretacji wyników najnowszych badań biologicznych w celu opisanego świata zwierząt naczelnych w perspektywie historii idei (*natura* vs *cultura*, wspólnotowość vs egoizm) i chwala autorowi hasła *Etyka polityczna* za to, że podjął się tego trudnego zadania. Trudność ta

wynika nie tylko z konieczności zamiany arystotelesowskiej hierarchii porządków: fizycznego i metafizycznego, w celu usunięcia instrumentarium ontologii w opisie „natury” człowieka (takie jest założenie przyjęcia perspektywy nauk przyrodniczych). Trudność polega przede wszystkim na zastosowaniu kategorii arystotelesowskich do opisu praktyki życia społecznego danego gatunku: wspólnotowość (wspólne codzienne życie), relacje rodzinne, planowanie i budowanie przyszłości itp. Wydaje się, że trudno jest dostrzec tę realną obecność paradygmatu arystotelesowskiego w opracowaniu. Przyjęcie stanowiska arystotelesowskiego o społecznej (a w konsekwencji politycznej) naturze człowieka wykracza poza uznanie, że człowiek żyje w stadzie. Wszak Hobbes też widział, że człowiek żyje w społeczeństwie, dostrzegał z pewnością przejawy empatii, współdziałania czy odwzajemnionego altruizmu (*reciprocal altruism*). W artykule autor opisuje eksperyment, w którym kapucynka odmawia dalszej współpracy, bo druga dostaje lepszą nagrodę za tę samą pracę, co jest dowodem na posiadanie przez nią poczucia równości, które jest podstawą poczucia sprawiedliwości i dowodem na emocjonalne źródła sprawiedliwości, bo robi to „własnym kosztem” (Świercz, 2021c, s. 43). Z całą pewnością należy się zgodzić, że różnica między człowiekiem a naczelnymi nie zasada się na myśleniu, współodczuwaniu czy nawet używaniu pojęć abstrakcyjnych („równość”). Wydaje się, że konkluzja, którą należałoby wyciągnąć z przyjęcia koncepcji filozofa, jest następująca: jeżeli kapucynka ma istotnie społeczną naturę, to jeśli ujmuje się za gorzej niż ona potraktowaną koleżanką z klatki obok – nie robi tego „własnym kosztem”. Przeciwnie – żadnych kosztów nie ponosi, bo działa zgodnie ze swoją naturą. Koszty ponosi wyłącznie, gdy przyjmujemy paradygmat Hobbesa. Wtedy kapucynka sprzeciwia się własnej, egoistycznej naturze, by uzyskać inne dobro (w tym wypadku nadzieję na odwzajemnienie zachowania w przyszłości).

I wydaje się – a może się mylę – że paradygmat Hobbesa jest poprzez swą jednoznaczność, konkretność, jasność nie tylko „lepszy” do zastosowania w obrębie nauk przyrodniczych – ale i bliższy autorowi opracowania niż arystotelesowski.

Teza, że *Homo sapiens* wbrew Hobbesowi jest z natury zwierzęciem stadnym (plemiennym, wspólnotowym) jest bez wątpienia prawdziwa, ale wymaga uwzględnienia tego, że u podstaw stadności

leży interes jednostkowy. Nie upoważnia to jednak do twierdzenia, że wspólnota jest przed jednostką, ani że owa tendencja do życia wspólnotowego jest bezinteresowna (Świercz, 2021c, s. 42).

Szalenie interesujące są wnioski końcowe opracowania o istnieniu naturalnych biologicznych przeszkód w tworzeniu i utrzymaniu spójności wielkich wspólnot politycznych (państwa), „jakimi są liczba Dunbara, oksytocyna, brak naturalnej skłonności do monogamii i zjawisko «My przeciwko Nim», bez których *Homo sapiens* nie byłby zwierzęciem stadnym” (2021c, s. 42). Możemy tylko mieć nadzieję, że znajdą się badacze gotowi opracowywać to zagadnienie dalej, a tym samym włączyć naukę polską w dyskurs ogólnowiatowy. Natomiast autor powątpiewa – i słusznie – że człowiek jest *zoon politikon* (2021c, s. 42). Wydaje się, że rozstrzygnięcie dylematu natury człowieka nie wymaga wyjścia „poza”, ale przywrócenia instrumentarium metafizyki (lub/i ontologii). Być może rację ma Łukasz Ferchmin, pytając retorycznie, czy gorylica Koko „potrafiłaby się zamyślić nad sensem śmierci (choć wie, że ona istnieje i lęka się jej), nad stosunkiem miłości do egoizmu, nad tym, dlaczego i dokąd płynie czas?” (Ferchmin, 2012). Arystotelesowskie *bios theoretikos* (czerpanie szczęścia z kontemplacji prawdy) jest niedostępne dla paradygmatu nauk przyrodniczych, podobnie jak konstatacja o supremacji człowieka względem reszty stworzenia jest nieinterpretowalna na gruncie teorii doboru naturalnego, niemożliwe jest również na gruncie tego paradygmatu rozstrzygnięcie, czy rozumność człowieka wyewoluowała ze względu na potrzeby życia codziennego (interes własny), czy ze względu na tkwiącą w człowieku chęć poznania prawdy (2021c, s. 47), bo wprawdzie jest to opis tej samej rzeczywistości, ale na dwóch różnych płaszczyznach. Jeżeli chcemy (a musimy to zrobić, bo jest to najbardziej palące zagadnienie w obrębie nauk humanistycznych) dokonać interpretacji najnowszych wyników badań biologicznych w perspektywie historii idei – musimy zrobić to w ramach paradygmatu Hobbesa. I między innymi na tym opiera się ogromna wartość tego opracowania, jest to istotnie analiza najwyższej próby.

Jednakże wydaje się, że tylko człowiek potrafi spopularyzować to, co pozornie oczywiste, aktywizując osobistą wrażliwość i unikalne zasoby umysłowe. Tylko *homo mediatans* jest zdolny do zdumienia i zachwytu nad światem (Jasińska-Wojtkowska, 2003, s. 441) i cały dorobek jego kultury jest wynikiem tego zdumienia.

Potok się nie zdumiewa, gdy spada w dół i lasy milcząco zstępują w rytmie potoku lecz zdumiewa się człowiek! (...) (Kiedys temu właśnie zdumieniu nadano imię „Adam”) (Jan Paweł II, 2011, s. 12).

Powyższe uwagi nie kwestionują istotności biologicznych podstaw społecznych zachowań człowieka, zwracają jedynie uwagę na fakt, że o ile różnice między światem zwierząt i ludzi mają charakter ilościowy, o tyle nieuchronnie prowadzą do „skoku ontologicznego”, gdzie – jak mawiał klasyk – „ilość przechodzi w jakość” i mamy do czynienia z inną istotą – człowiekiem. Dylemat „kultura vs natura” nie może być unieważniony z perspektywy nauk przyrodniczych, gdyż w ramach tych ostatnich wypowiada się on w paradygmacie Hobbesa.

Pozornie wydaje się, że szybki postęp techniczny umożliwiający transfer wiedzy, informacji, idei, towarów, pracy nie tylko uniemożliwia zrozumienie, jak działa współczesna cywilizacja, jakie są przyczyny dynamicznych procesów społecznych i dokąd one prowadzą, ale również czyni niemożliwym dokonanie refleksji nad sposobem istnienia rzeczywistości, warunkami jej poznania, rolą, miejscem i powinnością człowieka wobec niej. Czy współczesny człowiek żyjący w dobie dominacji konsumpcjonizmu i materializmu, rewolucyjnych przemian nauk społecznych i humanistycznych może i potrafi w sposób adekwatny sformułować pytanie o wartości takie jak wolność, sprawiedliwość, równość i godność osoby ludzkiej? Czy zagadnienie norm etycznych w życiu publicznym jest „na rynku idei” konkurencyjne? Publikacja słownika *Etyka polityczna* pokazuje, że może i jest.

BIBLIOGRAFIA

- Charchuła, J. (2021). Prawa kulturowe. W P. Świercz (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 305–319). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- D’Ambrosio, R. (2021). Katolicka *etyka polityczna*. W P. Świercz (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 375–395). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Ferchmin, Ł. (2012, 16 marca). *Czy człowiek to tylko zwierzę? Przeciw Peterowi Singerowi*. Teologia Polityczna. <https://teologiapolityczna.pl/ukasz-ferchmin-czy-czowiek-to-tylko-zwierz-przeciw-peterowi-singerowi> (dostęp: 14.11.2023).

- Homa, T. (2021). Wspólnota polityczna. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 51–70). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Jan Paweł II (2011). *Tryptyk rzymski. Medytacje*. Kraków: Uniwersytet Papieski Jana Pawła II. Katedra Historii Religii Bliskiego i Dalekiego Wschodu.
- Jasińska-Wojtkowska, M. (2003). Tryptyk Rzymski – poetyckie *de dignitate humana* Jana Pawła II, *Ethos*, 3-4, 440–448.
- Marcinkowska-Rosół, M. (2007), Ja człowieka homeryckiego, *Meander*, 3-4, 211–233.
- Pasierbek, W., & Szlachta, B., Słowo wstępu (2021a). W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 7–8). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Potrzeszcz, J. (2021). Prawo i moralność. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 357–373). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Rembierz, M. (2021a). Osoba i jednostka. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 125–145). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Rembierz, M. (2021b). Migracja. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 337–355). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Skolimowska, A. (2021). Stosunki międzynarodowe. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 223–244). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Skowroński, A., & Żmudziński, M. (2021). Ekologia. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 321–336). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Słupik, T. (2021). Nieposłuszeństwo obywatelskie. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 205–221). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Sowiński, S. (2021). Decyzje polityczne. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 245–263). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Stępkowski, A. (2021). Prawa człowieka jako prawa podmiotowe. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 285–303). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Surzyn, J. (2021a). Sprawiedliwość. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 89–105). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

- Surzyn, J. (2021b). Wolność. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 147–167). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Surzyn, J., & Świercz, P. (2021). Równość. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 107–124). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Śpiewak, S. (2021). Dobro. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 71–88). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Świercz, P. (2021b). Etyka polityczna. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 13–30). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Świercz, P. (2021c). Podstawy społecznych zachowań człowieka. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 31–49). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Świercz, P., Wprowadzenie (2021a). W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 9–11). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Wojewoda, M. (2021a). Odpowiedzialność moralna. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 169–185). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Wojewoda, M. (2021b). Przemoc – perspektywa podmiotowa i instytucjonalna. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 265–284). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Żukiewicz, P. (2021). Przywództwo. W Świercz P. (Red.) (2021). *Etyka polityczna* (ss. 187–203). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.

Agnieszka Puszkow-Bańka

<http://orcid.org/0000-0002-2364-9246>
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

DOI: 10.35765/HP.2596